

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2015 roku

sprawy **M. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 6 maja 2015 roku, sygn. akt II K 521/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w opisie przypisanego oskarżonemu przestępstwa przyjmuje, że oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia 16 lamp „(...)o wartości 5.552 zł, a w konsekwencji ustala, że łączna wartość zagarniętego mienia wynosi 5.752 zł,

b. w miejsce orzeczonej w punkcie 1. wyroku kary pozbawienia wolności i kary grzywny na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. i art. 33 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka,

c. uchyla punkt 2. zaskarżonego wyroku,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w wysokości 20 (dwadzieścia) zł oraz wymierza mu jedną opłatę za obie instancje w kwocie 300 (trzysta) zł.

SSO Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

W sprawie oskarżonego M. P., uznanego wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, z dnia 6 maja 2015 roku, w sprawie o sygn. akt II K 521/13. za winnego występku z art. 278 § 1 k.k. (k. 182), po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego (k. 190-194), Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja okazała się konieczna i musiała skutkować modyfikacją wydanego wobec oskarżonego wyroku. Nie było jednak podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego M. P. tak łagodnej kary grzywny, jak domagał się tego jego obrońca.

Słusznie Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony M. P. w miejscowości F., w lutym 2013 roku, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia lamp (...) i dwóch stołów z okrągłym blatem koloru białego (...), należących do firmy (...) z siedzibą

w W.. Jak trafnie jednak podniósł obrońca, w toku procesu nie zgromadzono żadnych dowodów, które pozwoliłyby uznać, iż ilość zabranych przez oskarżonego lamp wykraczała poza ilość lamp ujawnionych w wynajmowanym przez niego pomieszczeniu gospodarczym.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że pokrzywdzona firma istotnie w lutym 2013 roku z hali targowej we F. utraciła mienie w postaci 20 lamp typu (...), zapakowanych w pięć drewnianych skrzyń oraz inne przedmioty w postaci stolików, foteli, pasków ledowych czy kompresora. Bezspornym jest przy tym, że wskazane mienie było wykorzystywane przez pokrzywdzoną do budowy stoisk targowych. Wystawiennictwem targowym zajmował się także oskarżony, który był obecny przy demontażu stoisk jako podwykonawca pracujący dla jednej z firm w dniu 20 lutego 2013 roku. W momencie, gdy stoiska były już zdemontowane i przygotowane do wywozu przedstawiciel pokrzywdzonej firmy dostrzegł brak pięciu drewnianych skrzyń z lampami, brak stołów, krzeseł, kompresora i pasków ledowych, do których dostęp mieli także inni wystawcy, pakujący swoje stoiska. Część z utraconych przez (...) rzeczy, a mianowicie cztery skrzynie z lampami i dwa okrągłe stoliki, została ujawniona podczas przeszukania obiektu gospodarczego w C., użytkowanego przez M. P. i zwrócona pokrzywdzonemu (k. 2-10).

W toku prowadzonego postępowania oskarżony przyznał się do zaboru lamp (...) zapakowanych w cztery skrzynie, w łącznej ilości 16 sztuk, które dostrzegł na jednej z palet (k. 31 i 70 v). Nikt nie widział jednak momentu, w którym oskarżony pakował do swojego samochodu lampy bądź inne przedmioty. Nikt nie widział również, aby oskarżony znajdował się w posiadaniu większej ilości lamp niż ujawniona w wynajmowanym pomieszczeniu gospodarczym.

W tych okolicznościach zgodzić należy się z obroną, że przypisanie oskarżonemu zaboru wszystkich 20 lamp utraconych przez pokrzywdzoną firmę jest efektem dowolnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, która nie pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Skoro bowiem także inne osoby miały dostęp do mienia, które zostało skradzione na szkodę (...) i nie ma żadnych dowodów wskazujących na to, że M. P., poza ujawnionymi u niego przedmiotami zabrał również inne rzeczy, to nie sposób uznać, że oskarżony, wbrew swoim twierdzeniom, ukraść także pozostałe lampy i to tylko dlatego, że tego typu urządzenia są szybko zbywalne. Podkreślić należy, iż u oskarżonego nie ujawniono przecież innych przedmiotów, które również zostały skradzione pokrzywdzonemu we F. w podobnych okolicznościach. Argumentem przemawiającym za zdyskredytowaniem złożonych w tym zakresie przez oskarżonego wyjaśnień nie może być również to, iż nielogicznym byłoby wyładowanie przez oskarżonego jednej ze skrzyń z lampami i pozostawienie jej na miejscu po to, aby ktoś inny mógł ją zabrać. Nic bowiem nie wskazuje na to, że oskarżony faktycznie wyładował wszystkie pięć skrzyń. Równie dobrze ta jedna skrzynia mogła zostać skradziona z palety już wcześniej, a nawet nigdy się na tej palecie nie znaleźć. Jest to tym bardziej możliwe, że pokrzywdzona firma na zakończenie targów stwierdziła brak większej ilości przedmiotów, których oskarżony nie byłby w stanie zabrać ze względu na ich łączne gabaryty i kubaturę posiadanego pojazdu.

Wobec tego, dzieląc sformułowane przez obronę wątpliwości, należało przyjąć, iż oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia wyłącznie 16 lamp (...) o wartości 5.552 zł i dwa stoliki o wartości 200 zł, a w konsekwencji ustalić, że łączna wartość zagarniętego przez niego mienia wynosi 5.752 zł. Stąd też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w sposób wnioskowany przez obronę, jak orzeczono w punkcie 1. wyroku.

Konsekwencją wskazanej powyżej zmiany, obejmującej poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, musiała być także modyfikacja orzeczonej wobec oskarżonego M. P. kary.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że zgodnie z dyspozycją art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dalsze dyrektywy wymiaru kary, o charakterze szczególnym, wskazuje § 2 analizowanego przepisu. Należą do nich m.in. motywacja i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a

zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Jak słusznie podkreślono w orzecznictwie i doktrynie, za karę współmierną i sprawiedliwą uznana być może tylko taka kara, przy wymiarze której sąd orzekający miał na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. i przy wymiarze której sąd orzekający wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, ujawnione w toku przewodu sądowego (zob. m.in. wyrok SN z dnia 30 marca 1977 r., V KR 34/77, OSNPG 1977/10/78). Nie oznacza to oczywiście, że każda z dyrektyw winna być zawsze uwzględniona w jednakowym stopniu. Istotne jest natomiast to, aby dolegliwość wymierzanej kary nie przekroczyła stopnia przypisanej oskarżonemu winy oraz odpowiadała stopniowi społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Pierwszym i najogólniejszym celem kary jest bowiem realizacja idei sprawiedliwości, która wyraża się on przede wszystkim w tym, że kara powinna być współmierna do ciężaru gatunkowego przestępstwa. Równie istotne jest jednak to, aby orzeczona kara we właściwy sposób uwzględniała okoliczności dotyczące osoby sprawcy, będące podstawą jej ukształtowania w postaci bezwzględnej lub z warunkowym zawieszeniem wykonania. Wymierzając karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania sąd zobowiązany jest bowiem – zgodnie z dyspozycją art. 56 k.k. – brać pod uwagę dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 k.k. Zawieszenie wykonania orzeczonej kary nie powinno przy tym rodzić w opinii społecznej przekonania, że sprawca przestępstwa pozostał w zasadzie bezkarny.

Mając na względzie treść przywołanych powyżej podstawowych dyrektyw wymiaru kary, które pozostały niezmienione pomimo ostatnich nowelizacji Kodeksu karnego, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że w realiach tej sprawy nie ma żadnych podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego M. P. wyłącznie wnioskowanej przez obronę kary grzywny z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, albowiem oskarżony w istocie pozostałby bezkarny. Orzeczenie kary grzywny z dobrodziejstwem probacji wobec sprawcy przestępstwa popełnionego przeciwko mieniu, o wartości 5.752 zł, byłoby niecelowe i niewychowawcze i to zarówno z perspektywy samego oskarżonego jak i ogółu społeczeństwa. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że pomimo zmiany przepisów Kodeksu karnego dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), która wyeliminowała możliwość orzeczenia kary grzywny z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w stosunku do oskarżonego M. P. zastosowanie winny znaleźć przepisy w brzmieniu obecnym. Zasadą jest bowiem stosowanie ustawy nowej (art. 4 § 1 k.k.), chyba że ustawa obowiązująca poprzednio jest dla sprawcy względniejsza, natomiast w tej konkretnej sprawie nawet przy zastosowaniu przepisów obowiązujących poprzednio, wobec oskarżonego nie mogłaby zostać orzeczona kara grzywny z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W realiach analizowanej sprawy uznać trzeba, że nawet dokonana przez Sąd Okręgowy zmiana opisu przypisanego oskarżonemu czynu i wartości wyrządzonej nim szkody nie pozwala stwierdzić, że szkoda w kwocie 5.752 zł nie jest znaczna, a sam czyn cechuje się niskim stopniem społecznej szkodliwości. Wręcz przeciwnie. Oskarżony sięgnął po mienie należące do innego podmiotu, mimo że sam prowadził dochodową działalność gospodarczą, która pozwalała mu na utrzymanie siebie i najbliższych mu osób. Wysokość ustalonej szkody jest natomiast zbliżona do czterokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, które stanowi jedyne bądź podstawowe źródło dochodów wielu polskich rodzin. Nie sposób więc wysokości tej kwoty tak po prostu bagatelizować, jak czyni to obrońca w wywiedzionej apelacji. Oczywiście na korzyść oskarżonego przemawiają prawidłowo ustalone przez Sąd Rejonowy okoliczności łagodzące, jednakże ze względu na okoliczności ujawnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie sposób uznać, że fakt przyznania się przez niego do winny winien mieć decydujące znaczenie dla wymiaru orzeczonej kary. Niemniej jednak wcześniejsza niekaralność oskarżonego oraz jego postawa w toku procesu doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania, że w realiach tej sprawy wystarczające będzie orzeczenie wobec M. P. kary grzywny, a więc kary najłagodniejszej rodzajowo, której wymiar będzie adekwatny do szkody, którą swoim zachowaniem oskarżony wyrządził. Do osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary nie jest bowiem konieczne orzekanie w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności, którą zagrożone jest przepisane mu przestępstwo. Wobec tego Sąd Okręgowy, mając na względzie dyspozycję art. 37a k.k. i art. 33 k.k., wymierzył oskarżonemu za przypisany mu występki z art. 278 § 1 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda stawka. Tylko bowiem kara we wskazanej

wolności będzie stanowiła dla M. P. wystarczającą dolegliwość, która uświadomi mu, że popełnianie przestępstw nie popłaca i każdorazowo będzie się wiązało z adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w opisie przypisanego oskarżonemu przestępstwa przyjął, że oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia 16 lamp (...) o wartości 5.552 zł, a w konsekwencji ustalił, że łączna wartość zagarniętego mienia wynosi 5.752 zł,

b. w miejsce orzeczonej w punkcie 1. wyroku kary pozbawienia wolności i kary grzywny na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. i art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda stawka,

c. uchylił punkt 2. wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, albowiem nie dostrzeżono żadnych dalszych uchybień, które w myśl art. 439 § 1 k.p.k. bądź art. 440 k.p.k. należałoby wziąć pod uwagę z urzędu (pkt 2. wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w kolejnym punkcie wyroku, obciążając nimi oskarżonego M. P.. Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i na podstawie art. 1, art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity - Dz.U.83.49.223 ze zm.) wymierzył oskarżonemu opłatę za obie instancje w kwocie 300 zł.

SSO Jerzy Andrzejewski